KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 6 (18) Września.— 1855 roku. **№ 246.** Jutro, Śgo Januaryusza B.
Jutro, w Piątek i Sobotę, Suche dni.

Z Petersburga, 27 Sierpnia (8 Września).
Ukaz do Kapituły Rossyjskich
CESARSKICH i KRÓLEWSKICH ORDERÓW.

Uznając za konieczne ustanowić różnicę pomiędzy Orderami udzielanemi za czyny wojenne przeciw nieprzyjacielowi a Orderami udzielanemi za inne odznaczenia się, Rozkazujemy:

A. Do wszystkich Orderów Rossyjskich udzielanych za czyny wojenne przeciw nieprzyjacielowi (oprócz Orderu Śgo JERZEGO), dodać dwa na krzyż leżące miecze, stosownie do wzorów przez NAS zatwierdzonych i według porządku określonego następnemi prawidłami: 1) Na znakach orderowych Śgo APOSTOŁA ANDRZEJA i *Orła Białego*, mają być miecze z wierzchu znaku pod Koroną; na Gwiazdach zaś tak, iżby tarcza średnia pokrywała skrzyżowanie mieczów; 2) Na wszystkich innych Orderach udzielanych wprost za czyn wojenny, mają być miecze na środku Krzyża i Gwiazdy; 3) Na tychże samych Orderach, udzielanych za inne odznaczenia się, skoro niższy stopień tego Orderu uzyskany został za czyn wojenny, mają być miecze na wierzchu Krzyża i wierzchniej części Gwiazdy; 4) Ponieważ Order Śtej ANNY kl: IVtej za czyn wojenny nie zdejmuje się, przeto na znaku tegoż Orderu klassy wyższej, udzielonym za inne odznaczenie się, miecze znajdować się nie mają.

B. W skutku tego udzielanie za czyny wojenne Orderów Śgo WŁODZIMIERZA kl: IVtej z Kokardą i Śtej ANNY kl: IIIej, zmienić, zachowując Kokardy tylko w razach następujących: 1) Dla Orderu Śgo JERZEGO kl: IVtej, otrzymanego za czyn wojenny, po uzyskaniu onego za 25-letnią służbę, albo za 18cie lub 20cia kampanji morskich; 2) Dla znaku honorowego Orderu Wojskowego, którym na zasadzie CXV artykułu Statutu Orderu Śgo JERZEGO, wynagradzane bywają niższe stopnie, mający już ten znak i pobierający żołd całkowity jako płacę dodatkową, za dokonane niejednokrotnie czyny wojenne, i 3) dla Orderu Śgo WŁODZIMIERZA kl: IVtej za lat XXV, XVIII i XX morskich kampanji.

C. Wszystkim Kawalerom, którzy poprzednio już otrzymali Ordery za czyny wojenne, oraz tym, którzy mieli niższe klassy Orderu za czyn wojenny, a następnie otrzymali wyższe klassy takowego za inne odznaczenia się, zezwolić dodanie do posiadanych przez nich Orderów mieczów, na zasadzie prawideł, w Ukazie niniejszym wyłuszczonych.

D. W przedstawionych do NASZEGO podpisu dyplomach, i Ukazach dotyczących ozdobienia Orderami, oznaczać, jakiemi mianowicie oznakami Kapituła ma ozdabiać Kawalerów nagradzanych.

Kapituła Orderów ma to wprowadzić w należyte wykonanie.

Na oryginale Własną JEGO CESARSKIEJ
Mości ręką napisano:
„ALEXANDER."

W Peterhofie, 5 Sierpnia 1855 r.

Rada Administracyjna Królestwa, zatwierdziła zapis rs. 1,800 dla domu schronienia w *Praszce*, przez Alexandra *Mączyńskiego*, uczyniony.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra. Podług otrzymanego od Nadzorcy Domu Badań w *Łęczycy* raportu, w dniu 14 z. m., w porze nocnej, zbiegło z tego więzienia dwóch aresztantów, to jest: Walenty *Zawadziński* i Piotr *Jakubowski*. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra wzywa PP. Właścicieli i Rządców posesji, aby na tych zbiegów baczną zwracali uwagę, i ujętych do właściwego sądu odstawili.

Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego. Zawiadamia osoby interesowane, że w Oddziałach dodatkowych przy dwóch Szkołach Elementarnych Rządowych Wyższych przy ulicy *Marszałkowskiej* i *Bednarskiej* ulokowanych, oprócz dotychczasowych przedmiotów, to jest: Nauki Religji, języka Polskiego, języka Rossyjskiego, Arytmetyki, wiadomości z Jeometrji i Mechaniki zastosowanych do rzemiosł, Kaligrafji i Rysunków, dodane są jeszcze: język Niemiecki, wiadomości z Technologji i Jeografji, i że nauki podług nowego planu od d. 16/28 Sierp: b. r. rozpoczęte zostały. Gdy jeszcze w każdym z rzeczonych Oddziałów, po kilku uczniów przyjąć można, mogą więc Rodzice korzystać z tej dogodności i w celu oddania swych dzieci do pomienionych Szkół, zgłosić się do Nauczycieli tychże Szkół.— Radca Stanu, Baron *Kaulbars*.— Sekretarz, *Pusch*.

Prowincja XX. *Bernardynów Wielkopolskich*, znów poniosła bolesną stratę, w osobie zmarłego w dniu wczorajszym X. Baltazara *Fryszkowskiego*, Jubilata. Świątobliwy ten Kapłan od lat kilku ciśniony natarczywą słabością piersi, w miesiącu Lipcu b. r. przybył do tutejszego miasta ze *Skempskiego* Klasztoru, który sobie obrał za mieszkanie w upłynionym roku, celem poratowania nadwątlonego zdrowia. A nieznajdując tu polepszenia zdrowia ni ulgi cierpień, za radą Lekarza, któremu się powierzył, zapragnął w świeżem powietrzu pięknego *Willanowa* popróbować ostatecznie od lat kilku rozpoczętej kuracji. Lecz gdy i tam zaradcze środki ujrzał daremnymi, gdy dostrzegł wyraźnie, że słaba lepianka ciała nachylać się zaczyna, i co chwila upaść może; poleca się miłosierdziu BOŻEMU, przyjmuje ŚŚ. SAKRAMENTA, i wreszcie kończy spokojnie, pełen przytomności doczesną pielgrzymkę. Zmarły Xdz *Baltazar*, urodził się w W. X. *Poznańskiem*. Szkoły ukończył w *Skempem*, po czem wstąpił do Zgromadzenia XX. *Bernardynów*, w którem gorliwie pracując jako Profesor Zakonnej młodzi, dosłużył się stopnia Jubilata. Żył lat 46. Zwłoki jego przeprowadzone zostały z *Willanowa*, do Klasztoru w *Czerniakowie*, i tamże w następujący Czwartek d. 20 b. m. w zakonnym grobie złożone zostaną. Spokój Jego duszy!

W d. 16 z. m., rozstała się z tym światem, w dobrach *Siedliska*, w Powiecie *Olkuskim*, przeżywszy lat 27, ś. p. Irena z Bystrzanowskich *Zbijewska*. Skon jej opła-

kują: Małżonek, czworo dziatek, Rodzina, Przyjaciele i Znajomi.

Zofja *Dobrzańska*, Córka Referenta Komissji Emerytalnej, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, onegdaj w 6tej wiośnie żyć przestała. W ciężkim żalu pogrążeni Rodzice, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na wyprowadzenie zwłok nieodżałowanego dziecięcia, dziś o godzinie 3ciej po południu, z Kaplicy Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*.

Marjanna z Grędzińskich *Śliwicka*, Wdowa, Obywatelka, przeżywszy lat 70, po ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążone Dzieci z Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej po połud:, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski*.

Zwłoki ś. p. Eleonory z Majewskich *Krzyżanowskiej*, o której skonie donieśliśmy wczoraj, przeprowadzone zostaną dziś o godzinie 5tej po południu, z Kościoła *Pragskiego*, na smętarz Paraf: *Kamionek*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 3ci za miesiąc Wrzesień r. b., wyszedł z druku, i zawiera: 1) *Stary Radom* i jego Kościoły, przez X. J. *Gackiego*; 2) *Rozum filozoficzny* w czasach nowożytnych, konferencja 3cia O. *Ventury*; 3) *Rozporządzenia Rządowe*; 4) *Okólniki Pasterskie* JW. Biskupa Administratora Archi-Dyecezji *Warszawskiej*, i *List Pasterski* Biskupa w *Moulins* o naukach duchownych; 5) Pan *Gossin* Założyciel Towarzystwa Śgo Franciszka *Regis*; 6) *Bibljografje* duchowną; 7) *Kronikę Kościelną*, i *Rozmaitości*.

Urząd Starszych Zgromadzenia *Malarzy Pokojowych Warszawskich*. W dniu 25 b. m. o godz: 3ej z południa, w domu N°556, odbędzie się druga w r. *b.* sessja Zgromadzenia; na którą, Urząd Starszych PP. Członków ma honor zaprosić. — Starszy Urzędu, J. B. *Kussmahli*.

Nadesłany drogą urzędową akt zejścia Józefa-Felixa dwóch imion *Amorta*, Szklarza, w mieście *Ringszted* w *Danji*, na dniu 15 Lutego r. b. zmarłego, Archiwum Głównemu krajowemu w *Warszawie* do użytku stron interessowanych przesłany został.

Niedawno z pod dłuta P. *Święckiego*, poczęły wychodzić gipsowe figurki średniej wielkości, przedstawiające *Warszawskich* Artystów, po największej części współkolegów tego utalentowanego rzeźbiarza. Oprócz tego wykończa kilka pojedynczych biustów, osób prywatnych.

Jutro o godz: 8ej m. 25 r., przypada zmiana *lunacji*, czyli *pierwsza kwadra*. Z tą lunacją wstąpiemy wkrótce w jesień, albowiem za dni kilka, żegnamy już lato a witamy ostatnią przedzimową porę. Niema już zatem co marzyć o ciepłych i pięknych dniach lata, i należy się przygotować na chłód, byleby tylko był przynajmniej połączony z pogodą.

Kilka temu tygodni wiele Osób było świadkami próby odbytej z machiną *angielską*, sprowadzoną przez JW. Hrabiego Andrzeja *Zamoyskiego*, do robienia cegieł. Machina ta obejmuje wszelkie modele, podług których, może być wyrabianą cegła rozmaitej wielkości i kształtu, oszczędzając nie tylko czasu, ale i rąk ludzkich. Nie chcemy przedwcześnie decydować o tych wyrobach, gdyż dopiero znajdują się one w piecach w znanej pod *Warszawą* cegielni P. *Mikulskiego*; ale po wypaleniu zupełnem tychże, co niezawodnie wkrótce nastąpi, zdamy o ich dobroci, a tem samem i o użyteczności maszyny sprawę.

Podróże, Bitwy i *Przypadki*, czyli *Wspomnienia mojego żeglarskiego życia*, z *francuzkiego*, Ludwika *Garneray*, 3 tomy, i *Moja dziewięcio-letnia niewola na pontonach Angielskich*, przez tegoż, 2 tomy. Oba te dzieła tworzące jedną całość i mogące być oddzielnie wydane, są w zupełności w *polskim* przekładzie przygotowane, i już upoważnione do druku.— Dla obznajmienia czytającej Publiczności, z duchem Autora, dotąd nieznanego nam, oraz z treścią pomienionych dzieł, za najstosowniejsze uważamy dać w całkowitości ustęp z przedmowy *francuzkiej* P. *Barby*, przy zamieszczeniu obu tych dzieł w jego wielkiej publikacji *Panteonu Popularnego*.— Dzieło które ogłaszamy, nie jest romansem ani powieścią. Wszystkie szczegóły są wierne i autentyczne, a zarazem pełne zajęcia. Ze względu swej historycznej treści znalazło ono pomieszczenie w zbiorze *Panteonu Popularnego*, i śmiało wróżymy sobie, że czytająca Publiczność wdzięczną nam będzie.— Dotąd nieoddano należnej sprawiedliwości marynarce *francuzkiej*. P. Ludwik *Garneray*, przed nabyciem rozgłośnej sławy w dziedzinie sztuk pięknych, już z odznaczeniem służył na morzach, dokładnie więc opowiedział wielkie wypadki w których osobisty miał udział. Jako jeniec na pontonach *Angielskich* przez lat 9, mógł sądzić z smutnego doświadczenia o męczarniach jakowe rząd *Angielski*, zadawał nieszczęśliwym jeńcom. Opowiadane przez niego wypadki, bitwy i cierpienia, wyświecają zarazem najzaszczytniejszą i najbardziej ponurą stronę historji marynarki *francuzkiej*, w jednej z najświetniejszych epok dziejów *Francji*.

Kilkakrotnie już toczyły się spory, a teraz świeżo wznowione zostały o to, kto mianowicie był najpierwszym nauczycielem ś. p. Józefa *Brodowskiego*, słynnego Malarza, a zmarłego w r. 1853, w 70 roku życia swego. Z notat jakie nam wpadły w tych czasach w ręce, powzięliśmy niczem nie zbitą wiadomość, że najpierwszym Nauczycielem tego Artysty i Professora, był *Abel*, uczeń słynnego *Figera*, Dyrektora Sztuk Pięknych w *Wiedniu*; następnie zaś jak wiadomo, ś. p. *Brodowski* kształcił się już w tejże Akademji.

W Nrze 221, 222 i 223, *Gazety Warszawskiej*, znajdujemy obszerny rozbiór komedji jedno-aktowej, p. n.: *Rodzina Mazurów*, o której Autor tego rozbiorowego artykułu mówi, że może ją i znacie w *Warszawie*, i może się do nas to jest do Gub: *Podolskiej*, dostała pod tytułem zmienionym. Objaśniając przeto dla uzupełnienia tego artykułu rzuconą kwestję, dodajemy, iż sztuka ta (K. *Kucza*), nie uległa żadnej zmianie w tytule, i rzeczywiście pod tą samą nazwą graną była po raz pierwszy w *Warszawie* w Teatrze Rozmaitości, w roku 1844.

Reveries de Varsovie, skomponowane na fortepjan przez Wacława *Raudny*, wyszły nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy *Senatorskiej* N° 467 *b*, wprost XX. *Reformatów*. Są do nabycia w składach muzycz: w *Warszawie*, u *Artza* w *Lublinie*, u *Orgelbranda* w *Wilnie*, i w litografji tejże, po kop: 30.

Dla wiadomości ziemian powtarzamy, iż P. M. *Lewiński*, utrzymujący skład machin rolniczych w *Włocławku*, zaopatrzył takowy świeżo w nader liczny zapas *młocarń* wszelkiego rozmiaru, oraz i innego rodzaju machiny rolnicze. A że z *Włocławkiem* z powodu *Włocławka* (statku parowego), łatwa jest komunikacja, może więc nie jeden zechce z tej wiadomości korzystać.

W dniu 13 Lipca, we wsi *Zakulinie* gm: *Łyszkowicach* Pow: *Łowickim*, Barbara *Müller*, żona kowala, lat 37 licząca, przez męża swego, z niewiadomych przyczyn, siekierą zamordowaną została. Sprawca zbrodni Sądowi po ukaranie został przesłanym.

W dniu 20 t. m., we wsi *Kobylaki* Pow: *Przasznyskim*, Karol *Bober*, włościanin, lat 48 liczący, w kłótni z zięciem swoim Teofilem *Garlińskim*, przez tegoż tak szkodliwie nożem trzy-krotnie uderzonym został, iż pomimo ratunku w pół godziny życia dokonał.

W dniu 9 z. m., w gm: *Adamów* Pow: *Zamoyskim*, w czasie pożaru chałupy włościańskiej, Jan *Greszt* 9-letni syn wyrobnika, i siostra tegoż lat 5 licząca, które były zamknięte w komorze, w płomieniach życie postradały.

W następujących miejscach w Królestwie były pożary, w skutku których spaliły się: W gm: *Słabkowice* pow: *Stopnickim*, stodoła ubezpieczona na rs. 450; nadto spaliła się krescencja tegoroczna, której wartość na rs. 5,000 podaną została.— W gm: *Radziemicach* pow: *Miechowskim*, browar piwny, jakoteż gorzelnia wraz z aparatami i naczyniami na niewiadomą summę ubezpieczona; wedle zapewnienia Właściciela, straty z tąd wynikłe wynoszą około rs. 12,000. — W gm: *Opatów* pow: *Opatowskim*, śpichlerz i 2 stodoły ubezpieczone na rs. 2,610. Pożar wynikł z uderzenia piorunu.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 37, dają rs. 5 kop: 36; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 80 kop: 40, wartość kuponu rs. 1 kop: 85⁵/₉; za *listy zastawne* Ilgo Okresu oprócz kuponu, dają rs. 15 kop: 21, IIIgo Okresu, dają rs. 15 kop: 16, wartość kuponu kop: 14¹/₆; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 60, wartość kuponu rs. 2 kop: 15⁵/₁₈.

Z *Lublina*. — Towarzystwo Artystów Dramatycznych, pod zarządem Pawła *Ratajewicza*, bawiące od roku w naszem mieście, gdzie Publiczność licznie uczęszcza na dawane przez nie widowiska, zrobiwszy wycieczkę do *Łęczny* na jarmark, po kilku danych tam reprezentacjach, wróciło do *Lublina*, gdzie pozostanie na całą zimę, i już w dniu 9 b. m. rozpoczęło widowiska w miejscowym ocieplonym i zabezpieczonym od cugów Teatrze.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Ziemia Obiecana*, Wszyscy po 2-kroć; po Komedji *Nowy Mizantrop*, Pani *Korzeniowska*, PP. *Chomanowski* i *Panczykowski*.

Anglja.— Xżę *Napoleon* zwiedził *Plymouth*, i odpłynął parowcem *Ariel* ku *Wschodowi*. (N. Pr: Ztg).

W ostatnich sześciu dniach Sierpnia, około 4 000 ton pocisków wyprawiono z *Woolwich* do *Krymu*. — 500 górali *szkockich* wyprawiono do *Malty*. — Legję zagraniczną przeniesiono z *Shorncliffe* do *Folkstone*. (Jour: de St. Pet:).

Austrja. — Zwykłe wielkie manewra artyllerji, podobnie jak manewra jazdy, nie będą w tym roku miały miejsca.— Niejaki P. *Wageman*, Prezes sądu prowincjonalnego *Czeskiego*, mianował swym uniwersalnym spadkobiercą Franciszka *Palackiego*, historyka *Czech*; *Szafarzykowi*, badaczowi języka *czeskiego*, zapisał 20,000 złr. — Hr: *Radecki* w dobrym zdrowiu wrócił do *Werony*. (Neue Pr: Ztg).

Francja. *Paryż*, *12go Września*.— Z wiadomości wewnętrznych donoszą tylko, że Emir *Abd-el-Kader* za przybyciem do *Paryża*, oddał natychmiast wizytę Marszałkowi *Vaillant*.— Z powodu wyprawienia eskadry *Angielskiej* do *Neapolu* wieść tu krąży, że Jenerał *Canrobert*, otrzyma dowództwo w *Rzymie*.— Mianowanie *Mehmeda Ali* Baszy Ministrem w *Konstantynopolu*, uważają tu za dowód zupełnego upadku wpływu *Reszyda* Baszy. (Inde: Belge).

Według *Gazety Kolońskiej*, w czasie pobytu Królowej *Angielskiej* w *Paryżu*, spisany został traktat regulujący wszystkie wynikłości kwestji *Wschodniej*. — Z *Strasburga* piszą, że znaczne oddziały wojsk przechodzą przez to miasto, udając się spiesznie na południe. Zdaje się, że wkrótce większa część pułków armji *Krymskiej*, wróci do kraju i zastąpioną będzie innemi.— Czwarta dywizja armji *Wschodniej*, opuściła *Metz*, i udała się do *Lyonu*, by zająć miejsce 4tej dywizji armji *Lyońskiej*, która się udała do *Krymu*. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — Jenerał Kapitan *Katalonji*, pomimo znacznych sił, któremi już dowodzi, domaga się jeszcze posiłków; na 106 bataljonów armji *hiszpańskiej*, trzydzieści kilka znajduje się pod jego rozkazami. — Ostatnie deszcze stały się powodem wielkich klęsk; wody w niektórych miejscach do pierwszego piętra wezbrały; nędza w zimie w całym kraju strasznie będzie panować. (Ind: Belge).

Turcja. — *Halil* Basza otrzymał dymisję z znaczną pensją.— *Turecki* dziennik praw obejmuje prawo o regularnym budżecie. (Neue Pr: Ztg).

Porta zatwierdziła zaprowadzenie wielu dróg. — Do *Azji* posłano znaczne posiłki. — *Omer* Basza z *Krymu* wyprowadzi do *Azji* 15,000 ludzi, oprócz wojsk z nad *Dunaju*; na ich miejsce przybędzie tam kontyngens *anglo-turecki*. (Jour: de St. Pet:).

Rozmaitości.— Lord *Londesborough*, kupił ze stajni Margrabiego *Exeter*, konia *Stockwell*, za 6,200 dukatów.— Na wyspach *Sandwich*, wulkan *Kilanea*, wybuchnął w r. z. o tym czasie, kiedy i *Wezuwjusz* był w płomieniach, a trzęsienia ziemi objawiały się w *Turcji*, *Szwajcarji* i *Francji*.— Rząd *Hollenderski* sprzedał już 16,822 hektarów gruntu, uzyskanego wysuszeniem *Harlemskiego* morza, za cenę blizko 8 miljonów reńskich. Wysuszenie kosztuje 9 miljonów reńskich; rząd pokryje nietylko te wydatki, lecz będzie mieć nawet przewyżkę. Uzyskane grunta będą tworzyć osobną gminę pod nazwą: *Morze Harlemskie*.— Prawodawstwo *Chińskie* nie przypuszcza powodu, któryby upoważniał żonę żądać rozwodu, i przyznaje jej najwięcej prawo do seperacji od stołu i łoża, jak się u nas mówi. Mąż zaś może z 7 powodów porzucić swoją żonę:

1) dla niepłodności; 2) dla złamanej wiary małżeńskiej; 3) za odmówienie usługi teściom; 4) za zbytnią gadatliwość; 5) za kradzież; 6) dla zazdrości, i 7) dla słabości, np. zakorzenionych wrzodów, świeżby lub t. p. Na korzyść żon istnieją jednak trzy wyjątki, które mogą udaremnić pretensje męża, mianowicie: 1) jeżeli trzy lata nosiła żałobę po teściu lub teszczy; 2) jeżeli w czasie zaślubin mąż był ubogi, i dopiero potem dorobił się majątku; i 3) jeżeli przy zawieraniu ślubów małżeńskich, żyli jeszcze krewni żony, a potem pomarli. Takie to są *Chińskie* ustawy o małżeństwie. — Dziennik *Quarterly Revieu*, obliczył, że gdyby postawić jedną na drugiej beczki, po wypitym piwie w *Londynie*, w ciągu roku jednego, to możnaby ułożyć tysiące kolumn, z których każda miałaby wysokość jednej mili angielskiej. Gdyby także położyć rzędem w jednej linji po dziesięciu zabijanym tam corocznie wołów, to wówczas zajęłyby przestrzeń 72 mil, barany 121 mil, i t. d. — Jeżeli widzisz kobietę i mężczyznę, np. w pojeździe, iż są twarzami do siebie obróceni, to pewno są młodzi małżonkowie; jeżeli zaś kobieta patrzy w prawo, a mężczyzna w lewo, to jest już małżeństwo kilkunasto-letnie.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bieczyński Emil Ob: z Lublina nr 601; Błaszczykiewicz Roman Kup: z Lublina nr 379; Dąbrowski Józ: Oby: z Jeżowa nr 584; Orłowski Józ: Ob: z Blinny nr 625; Pietrowski Samuel Urzęd: z Petersburga nr 625; Rogoziński Rotmistrz z Krasnegostawu nr 625; Redyczkin Podpułk: z Włodzimierza nr 476.

Wyjechali: Czyżewski Józ: Oby: do Skierniewki; Chołoniewski Adam Oby: do Dubna; Kateniew Rad: Hono: do Petersburga; Pisarzewski Adam Ob: do Karniewa; Skwarcow Miko: Kup:, i Servais Mecha: do Petersburga; Hr. Zabiełło Kon: Rad: S: do Brześcia Lit:.

Przyjechali koleją żelazną: Dulken Aug: Arty: Muz: z Prus nr 497; Dobrska Eleono: utrzym: magazyn mód z Wrocławia nr 468/9; Poroszin dy: Podpułk: z Wiednia nr 634; de Poggenpchol Mik: Rad: Dw: z Berlina nr 613; Wierciszewska Emilja Oby: z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Bett Józ: Kup: do Krakowa; Kitel Jan Telegrafista do Mysłowic; v. Nath Pułko: Wojsk CESARSKO-Rossyjskich do Ostendy.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 8. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2, cali 4.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Natrętny*. *Panna na wydaniu*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 6 (18) Września 1855 r.— Starszy Cenzor F. *Sobieszczański*.